

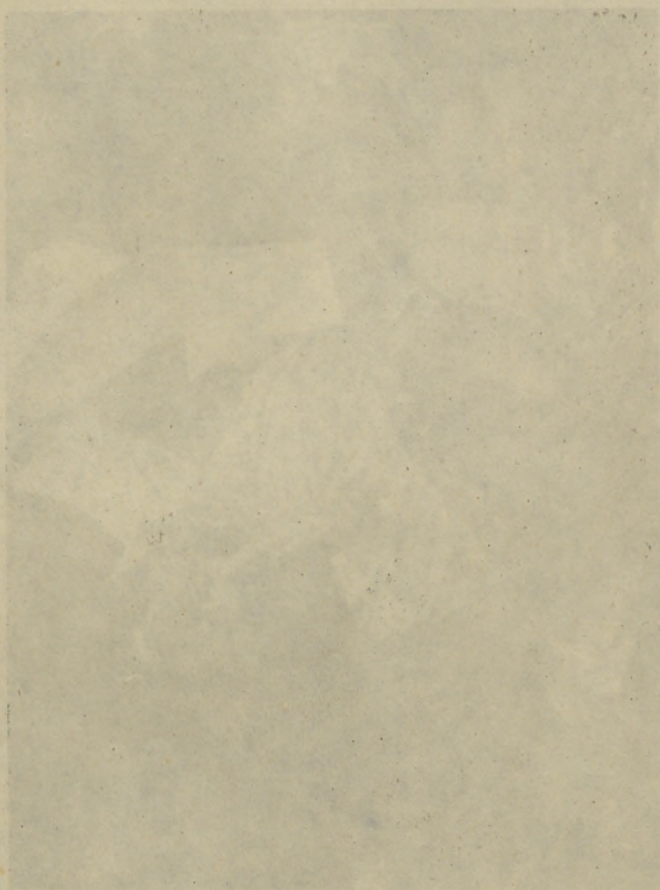
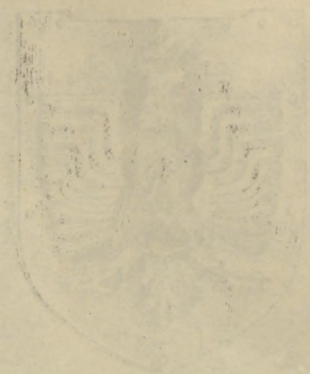
Rok II Nr 21 29. 11. 47



V. KOSSAK ZE SZTURMU NA WOLE WARSZAWA 1831

ZNAK

Rok II Nr 21 Sp. II. 47



V. KOSZAK ZE SZTURMU NA WOLE WARSZAWA 1831



Dwutygodnik Katolicko - Społeczny
Lund, dnia 29 listopada 1947 r.

=====

Wojciech Turno

Dzień i Noc listopadowa

= + = + = + = + = + = + =

O drzewa łazienkowskie.....

.....

Szumcie mi drzewa, szumcie w noc listopadową!...
Chcę usłyszeć w tym szumie spiskowych szeptań,
Szczęk oręża, krzyk trwogi, karabinów granie
I ujrzeć gdzieś nad Solcem łurę purpurową.

Wacław Szelażek.

Ci, którym w Noc listopadową drzewa łazienkowskie użyczyły mrocznego przytuliska rozszumiętego tęsknotą za wolnością w zgodnym akordzie z rytmem młodych serc przytulonych do sędziwych drzew w zaczajeniu i oczekiwaniu na hasło -

Ci, którzy zawisli tu, znieruchomieli "jako orłowie w chmurze", aby w pierwszym czynie powstaniowym, skapawszy swe skrzydła w purpurze łuny pożarnej z Solca, spaść orlim lotem na tyrański Belweder -

Ci, spiskowcy, których poszepty tłumił przyjaźnie szum łazienkowskich liści jesiennych, aby nazajutrz przemienić mogli szept niewolników w radosną pieśń, śpiewaną pełnią wyzwolonych głosów -

i Ci, podchorążowie, co w tej samej chwili, opodal, pięli się szkarpa u podnóża zamku książąt mazowieckich, ożywiając nieruchome mrocze drzew szkarpianych bielą orłów na wyniosłych swoich ozakach, bielą pasów naramiennych w kształcie litery X, bielą zimnych ostrzy bagnatów, by wkroczyć na Nowy Świat już jako pierwsi żołnierze powstania -

i Ci, czwartacy, co w swoich koszarach na Zakroczymskiej w tejże samej chwili dopinali gorączkowo rynsztunku żołnierskiego, by w drodze na Arsenał twardym o równym krokiem żołnierskim wybić na bruku ulicznym i rzucić w głąz nocną ulic pierwsze wersety swej chwalebnej historii pułkowej -

i Ci, inni spiskowi, co szarymi grupkami rozplynęli się w mroczu zaułków ulicznych, by wypłynąć z nich za chwilę w świetle hasła wolności, z którym wkroczą w ciemne wnętrza kamienic -

i Ci również, którzy, nieświadomi nadchodzących chwil, ułożyli się do snu, jak zwykle z rozmyślaniami o smutkach i radościach dnia codziennego, o obudzili już w warunkach innych, bo na hasło powstańcze, które pchnęło ich wprost z łózek pod Arsenał, po upragnioną broń -

Tych wszystkich poniosła polska burza dziejowa, poniosła jak owe liście

drzew łazienkowskich poniósł wichur listopadowy na niewiadome miejsca i na niewiadome losy, poniosła na bitewne pola i kolejno, jak chciały losy wojny, jednych kładła do snu wiecznego na polach Grochowa, bądź Wawra, drugich niosła dalej na Dobrze, Dębę Wielką, Iganie; kładła do snu i znów niosła a zawsze w coraz to mniejszej gromadzie: na pole Stoczek, za Bug, na Ostrołękę, na umocnienia Warszawy.

Nim liście drzew łazienkowskich zdołały po raz następny przywdziać swój koloryt jesienny, powstanie dobiegło końca. Ostatnie poddmuchy burzy dziejowej rozprószyły gromadę: jedni legli w ruinach redut, dzieł i lunet, jak wówczas nazywano ważniejsze punkty oporu w linii warszawskich umocnień obronnych - drudzy zaludniali więzienia; wydeptywali drogi zesłańcze do Rosji, lub spowici w bandażę i przykuci do łóżek szpitalnych wschluchiwali się w ponury warkot bębnow i dzikie pienia wojsk Paszkiewiczza wkraczających do Warszawy - a inni poszli na emigrację. Nad Polską rozpięła swe nietoperzowe skrzydła noc niewoli.

"L'ordre regne a Varsovie" - w Warszawie panuje porządek - pisze w raporcie do cara Paszkiewicz a przyświecają mu przy pisaniu dogasające zgliszca Warszawy. A w tym samym czasie wieszcz Narodu, Mickiewicz, rozmyśla w swoim paryskim mieszkaniu nad losami Narodu świadom, że historia narodów to nie innego jak tylko Dzień i Noc, rozmyśla i pisze ze spokojem mędrca, przypominając sobie inny dzień i noc - ten dzień, który się skończył z chwilą wzięcia Warszawy przez Suworowa w 1794 r. - pisze: "po drugim wzięciu Warszawy skończył się dzień drugi".

I tak, jak go widzimy na pomniku paryskim - z kijem pielgrzymim rozpoczął Wieszcz swoją pielgrzymkę do Polski, pielgrzymkę pośród Nocy z wiarą w nadejście Dnia, pielgrzymkę - trud nad oczyszczeniem serc i dusz na mający nadejść Dzień, pielgrzymkę - pracę nad utwierdzeniem wiary w nadejście Dnia, co to nadejście po Nocy, bo taki jest porządek rzeczy ustalony przez kierującą losami narodów Opatrzność, bo takie są wyroki nieodwołalne Przeznaczenia. Aby zaś przyspieszyć nadejście owego Dnia wskazuje Pielgrzym - Wieszcz nowe drogi Narodowi i sam wkracza na nie, ugięty pod ciężarem trudu, ale nie złamany.

Przypatrzymy się uważniej sylwetce Pielgrzyma, takiej jaką widzimy na paryskim pomniku, przeczytajmy uważniej Jego księgi - to jest potrzebne nam, emigracji dzisiejszej, emigracji następnego z kolei "dnia, który zaszedł" - jakby napisał Mickiewicz gdyby żył obecnie.

= + = + =

Adam Mickiewicz

Jesteście w pielgrzymstwie Waszem na ziemi cudzej, jako był lud Boży na puszczy. - Strzeżcie się w pielgrzymstwie utyskiwania i narzekania, i powątpiewania. Grzechy to są.

Wiecie, iż gdy lud Boży wracał do ziemi przodków, do Ziemi Świętej, tedy pielgrzymował w puszczy, a wielu z ludu Bożego tęskniło i mówiło: Wróćmy do Egiptu, będziemy tam w ziemi niewoli, ale będziemy mieli obfitość mięsa i cybuli. - I powiada Pismo Święte, iż Róg obrażony przedłużył pielgrzymkę narodu, aż dopóki wszyscy ci, którzy tęsknili, nie wymarli na puszczy; bo żaden z nich nie miał ujrzeć Ziemi Świętej... A nietylko ci, którzy głośno narzekali i wątpili, ale i ci, którzy w sercach swych narzekali i wątpili, pomarli także... A jako w obozie ludu wybranego byli ludzie zaraźliwi, chorujący na leprę czyli trąd, tak i między Wami trafiają się ludzie zaraźliwi; to jest źli Polacy; od tych uciekajcie, bo nad trąd zaraźliwszą choroba ich.

/"Księgi Pielgrzymstwa" - Rozdz. IV/

S Ł O W O B O Ż E

= + = + = + = + = +

Ewangelia św. na 1 niedzielę Adwentu /Łuk.21/

Onego czasu rzekł Jezus uczniom swoim: Będą znaki na słońcu i księżycu i gwiazdach, a na ziemi ucisk narodów od grozy szumu morza i nawałności. I ludzie będą schnąć od strachu i oczekiwania tych rzeczy, przychodzących na cały świat: albowiem moce niebieskie poruszone będą. A wtedy ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłoku z mocą wielką i z majestatem. A gdy to dzieć się pocznie, spojrzycie, a podnieście głowy wasze; bo zbliża się odkupienie wasze. I powiedział im podobieństwo: spojrzycie na figę i na wszystkie drzewa. Gdy już z siebie owoc wypuszczają, wiecie, że lato już blisko. Tak i wy, "gdy ujrzycie, że się to dzieje, wiedzcie, że blisko jest królestwo Boże". Zaprawdę mówię wam, że nie przeminie ten naród, aż się wszystko spełni. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą.

Historyczny adwent, to czas przed Chrystusem i bez Chrystusa. Epoka ciemna, tchnąca lodowatym chłodem, beznadziejna. Adwent – czas pokuty, tęsknego oczekiwania, jest dziś szczególnie i przede wszystkim czasem samooskarżenia. Że adwent panuje w dzisiejszym świecie bezchrystusowym, łatwo tego dowieść.

1. Świat jest przez Boga stworzony, ale mimo to go nie poznaje i nie uznaje, bo nie liczy się z Jego świętą wolą, zawartą w prawie Bożym naturalnym i pozytywnym, czyli w 10 ciorgu przykazań Bożych. Buńczucznie ogłosił świat autonomję; obywatnie się bez Boga – obrał za naczelne swe hasło.

2. Świat został przez Chrystusa odkupiony, a za to Go ukrzyżował i nieustannie w dalszym ciągu krzyżuje.

3. Świat został przez Ducha św., mieszkającego w Kościele Katolickim, uświęcony i ucywilizowany, a zlaicyzował się, zeświedczył się w sposób absurdalny.

Słowem: odstępstwo od Boga, odstępstwo od Chrystusa, odstępstwo od Kościoła i opoki Piotrowej. Nowoczesne bezbożnictwo, pogaństwo i sekciarstwo rozpanoszyło się na dobre.

Czy jest wyjście z dzisiejszego kryzysu adwentowego? Tak. – Oto, główny winowajca, zaślepiiony pychą i egoizmem, rozum ludzki – musi swą winę przede wszystkim poznać, uznać i czynić pokutę w myśl głosu Janowego "gotujcie drogę Pańską".

Czyż dzisiejszy kataklizm życia powojennego w świecie nie jest czasem adwentowym? Chłosta Boża przechodzi przez kraje. Nie zatrzyma jej ani ludzka ręka, ani ludzka modlitwa – pisze Ks. Prymas Hlond – bo stała się koniecznością dziejową. Czyż Opatrzność Boża może pozwolić, by bezkarnie głoszono lucyferańską naukę gwałtu, ucisku, nienawiści, totalnego obłąkania i wszelkiego rodzaju plugastwa moralnego? Dlatego też ten straszliwy adwent, ta niesamowita lekcja katechizmu w postaci wojennej zawieruchy, dopuszczana jest na ludzkość przez samego Boga. Myje on ludzkość w jej własnej krwi i będzie mył dalej, aż kałuże i potoki tej krwi spulchnią ugory człowieczej

złości od wschodu słońca aż do zachodu. Wycieńczenie wojenne, klęski elementarne, głód, zarazy, zmuszą człowieka upaść na kolana, zniewolą go do zastanowienia się nad zbrodnią odszczepieństwa od Stwórcy i do opamiętania. Burza nie oszczędzi nikogo. I dlatego szczególnie głęboki sens i aktualną treść mają słowa modlitwy mszalnej na I niedzielę Adwentu: "Wzbudź prosimy Cię, Panie, potęgę Twoją i przybądź, abyśmy z niebezpieczeństw, które grzechy nasze ściągnęły na nas, za Twoją pomocą zostali oswobodzeni, a przez zasługi Twe zbawieni byli". Amen

Ks. Bronisław Szymbański

o o o O o o o

Święto Niepokalanej
= + = + = + = + = + =

W dniu 8 grudnia obchodzi Kościół Katolicki święto Niepokalanego Poczęcia Marii. - Dogmat o Niepokalanym Poczęciu w 1854 r. przez Papieża Piusa IX. Poprzedziły go cudowne objawienia, potwierdzone przez Kościół, a mianowicie: dnia 27 listopada 1830 r. Najświętsza Maria Panna objawiła się Katarzynie Laboure w Paryżu, polecając jej rozpowszechnić nabożeństwo do Niepokalanego Poczęcia przez t. zw. "cudowny medalik". - Dnia 19 września 1846 r. ukazała się dwom pastuszkom w La Salette - jako pośredniczka grzeszników. Dnia 25 marca 1858 r. Najświętsza Dziewica pokazała się pastuszcze Bernadette w Lourdes, a w 1871 r. czworgu dzieci, przynosząc Francji w chwili napału Niemiec nadzieję zwycięstwa. Wreszcie objawienia w Fatima w Portugalii są najbardziej w tej chwili aktualne. - Z okazji 25 lecia objawień w Fatimie, w 1942 r., siostra zakonna Lucja, za pozwoleniem Stolicy Apostolskiej wyjawiała, d w a s e k r e t y, polecane jej w Fatimie. Pierwszym jest widok piekła, pokazany jako morze ognia, dokąd idą dusze biednych grzeszników. - przez nabożeństwo do Niepokalanego Serca wiele dusz się zbawi i nastąpi pokój. Drugi sekret odnosił się do p r z e j ś c i a R o s j i n a k a t o l i c y z m. Przepowiednia brzmi: "Jeśli ludzie zmienią swe życie, Rosja się nawróci i nastąpi pokój. Jeśli nie - to ona rozszerzy swoje błędy w świecie, powodując wojny i prześladowania Kościoła - lecz ostatecznie Serce moje zatryumfuje". - Przepowiednia ta miała miejsce w 1917 r., w roku wybuchu rewolucji w Rosji. - Od tej chwili szerzy się nabożeństwo do Niepokalanego Serca, któremu Papież Pius XII. w 1942 r. poświęcił świat cały, a w ślad za nim i inne narody łącznie z Polską oddały się Sercu Marii pod opiekę.

o o o o O o o o o

Stanisław Wyspiański

Niepokalana Królowa,
= + = + = + = + = + =

Niepokalana Królowa,
Bądź pochwalona, bądź zdrowa!
W błękitach, w gwiazd zawierusze
Królujesz, Pani słoneczna,
Niepokalana, Ty wieczna.

Niepokalana, Ty wieczna,
Królowo polska... przez Syna
Oto wybiła godzina -
Zbaw duszę!...

Królujesz, Pani słoneczna
W odmętach, w gwiazd zawierusze,
Po smokach stąpasz bezpieczna,

Królowo, Pani słoneczna,
Po smokach stąpasz bezpieczna
W odmętach, w gwiazd zawierusze,
Niepokalana, Ty wieczna...

Wiadomości ze świata katolickiego.

= + = + = + = + = + = + = + = + = + =

Żałobne nabożeństwo za zmarłych kardynałów odbyło się w Rzymie w dniu 5 listopada. Uczestniczyli w nim Ojciec św. Poza tym wzięli w nim udział kardynałowie oraz członkowie Korpusu dyplomatycznego, akredytowani przy stolicy apostołskiej, obecny był także przedstawiciel polskiej ambasady rządu lond.

Na Monte Cassino w Dzień Zaduszny odbyło się staraniem ambasady polskiej przy Watykanie nabożeństwo żałobne na cmentarzu Wojska Polskiego. -

Prymas Anglii - Kardynał Griffin złożył wizytę Królowi angielskiemu w związku ze ślubem księżnej Elżbiety z por. Mountbattenem i w imieniu Kościoła Katolickiego tego kraju złożył życzenia okolicznościowe. Kardynał był w towarzystwie arcybiskupów i biskupów angielskich oraz szeregu działaczy katolickich. - Podkreśla się, że jest to od czasów reformacji pierwsze oficjalne przyjęcie przez króla tak licznej delegacji katolickiej. - Ponadto arcyb. Godfrey del. Apostolski w W. Brytanii doręczył księżniczce osobisty list od Papieża z życzeniami oraz w prezencie artystycznie wykonany stolik z porcelany drezdeńskiej.

Zakonnik-Admirał Thierry d'Argenlieu oddał Ojcu św. w hołdzie wszystkie swoje liczne odznaczenia wojskowe. Admirał jest zakonnikiem - karmelitą. Przez szereg lat pełnił on doskonale obowiązki admirała-naczelnego inspektora francuskiej marynarki, a obecnie po skończonej wojnie wrócił do zacisza klasztoru.

Rząd węgierski zawiesił wydawanie tygodnika katolickiego "Nowy Człowiek" na przeciąg jednego miesiąca za ogłoszenie listu kard. Mindszenty do premiera Dinnyesa protestującego przeciw zmuszaniu katolików do wstępowania do partii komunistycznej pod groźbą utraty pracy oraz zmuszania do szpiegowania i donoszenia tego, co się mówi w organizacjach katolickich i instytucjach kościelnych oraz w domach biskupów. -

Film komunistyczny o arcybiskupie Stepinacu, który znajduje się w więzieniu w Lepoglöv - wyświetla się obecnie w Jugosławii. - Wynajęty aktor, ucharakteryzowany na arcybiskupa chodzi po ulicach Zagrzebia i udziela "błogosławieństwa" ludności, wygłaszając jednocześnie podburzające przemówienia i używając słów, które nie przystoją dostojnikowi kościelnemu. Kalumnie i oszczerstwa stanowią główną treść tego filmu, który jest komunistycznym paszkwilem.

"Komunista jest zasadniczo antyreligijny" - takie oświadczenie padło z centralnego komitetu Komsomolu w Moskwie, który stwierdził ponadto, że członkom partii nie wolno chodzić do kościoła, ani brać w życiu religijnym udziału.

Wieczysta Nowenna w Moskwie, w jedynym kościele katolickim św. Ludwika, będącym pod opieką ambasady francuskiej - rozpoczęła się ostatnio ku czci Marii.

Katolicki film p.t. "Sprawa Rodzinna" wyświetlany jest na wystawie zdrowia, opieki i bezpieczeństwa społecznego w Brukseli. - Tematem jest zastosowanie encyklik społecznych papieża w życiu codziennym. Pod koniec filmu ukazuje się się na ekranie we własnej postaci Ks. Kardynał Griffin i tłumaczy w swoim przemówieniu, że : człowiek, czyszczący jakąś maszynę, jest tak samo ważny na swej drodze do Boga, jak ten który tę maszynę wyniósł i zbudował" i poucza, że: "przedsiębiorstwo każde powinno być "sprawą rodzinną", gdzie wszyscy - właściciele, kierownicy i robotnicy - pracują zgodnie dla wspólnego dobra."

Donoszą, że władze sowieckie zaarrestowały trzeciego skolei biskupa litewskiego W. Boriseviciusa z Telsz.

Wiadomości z Kraju.

= + = + = + = + = + =

Katolickim stowarzyszeniom nie wolno zajmować się sportem i jakimkolwiek wychowaniem fizycznym - taki zakaz wydały władze reżymu warszawskiego, na kilka dni przed zlotem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej z archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej. - Zakaz ten ma na celu odstręczenie młodego pokolenia od wstępowania do związków katolickich, cieszących się dotychczas olbrzymią popularnością. Jest to nowy dowód ograniczania Kościoła w jego działalności, choć publicznie głosi się, że Kościół w Polsce cieszy się całkowitą swobodą i wolnością. -

Bawi obecnie w Polsce wycieczka pisarzy komunistycznych z Ilią Ehrenburgiem na czele. Zwiedzają oni najważniejsze centra kulturalne Polski i w sumie wygłosić mają kilkadziesiąt odczytów na temat wyższości kultury sowieckiej nad "cywilizacją zgniłego zachodu". - Jest to w związku z urzeczywistnianiem planów przystosowania polskiej kultury do wzorów komunistycznych.

Obowiązkowe Seminarium Marksistowskie zorganizowano na uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. - Na innych uniwersytetach założono również osobne katedry marksizmu. Celem ich ma być wyszkolenie ekspertów polskich do szerzenia w społeczeństwie polskim komunistycznych teorii. -

10 miesięczny kurs dla sędziów będzie uruchomiony w najbliższym czasie w Łodzi. Wykształcenie akademickie nie będzie potrzebne i cała wiedza prawnicza nowego sędziego płynąć będzie z 10 miesięcznego kursu. Minister sprawiedliwości podał jako powód tego przyspieszenia akcji szkoleniowej "konieczność poważnych zmian w składzie aparatu sądowego w duchu jego demokratyzacji". - Zagroza więc Polsce całkowite bezprawie, bo nowi sędziowie w wyrokach swych nie będą się kierować prawem, którego w kilku miesiącach poznać nie można, a tylko interesem partii komunistycznej, której celem jest wytepienie wszelkiej opozycji politycznej i moralnej. /I.C./

Obchody 30 lecia rewolucji bolszewickiej urządził w dniu 7 listopada br. reżym warszawski na terenie całej Polski z niesłychaną pompą oraz nakładem pracy i kosztów. Miasta i wsie polskie zalane zostały czerwonymi chorągiewkami z młotem i sierpem, oraz olbrzymiej wielkości portretami Stalina i Lenina. Mimo, że użyto wszelkich nacisków, aby ludność zmusić do uczestnictwa w obchodach - nie zdołano nigdzie wywołać "entuzjazmu", o którym się głosi w sprawozdaniach i propagandzie. /I.C./

Ochotników do czerwonych brygad międzynarodowych, przeznaczonych do podsyłania walk w Grecji rekrutuje - jak podejrzewa szwajcarski "Pod Prąd" - Bezpieka od 1 września br. Obóz mieści się w Zambrowie, skąd na dalsze bardziej fachowe wyszkolenie ochotnicy wyjeżdżają do Titeśkewii. Otrzymują oni premję 30.000 złotych na każdego członka rodziny. Pierwszy transport 800 bojowników opuścił już Polskę.

40 milionów nowych podręczników szkolnych zastąpić ma dawne książki szkolne bazowane na kulturze chrześcijańskiej. W nowych podręcznikach cywilizacja nowoczesna zaczyna się od rewolucji bolszewickiej w 1917 r., która "zniszczyła niewolę, wyzysk mas przez zachodnie kapitalizmy i przyniosła prawdziwą kulturę". Podręczniki roją się od fałszów historycznych. Uczni "Zw. Radzieckiego" przedstawieni są jako najwięksi uczeni świata.

Szkolenie bojowców komunistycznych t. zw. aktywistów marksizmu i zdobywanie funduszy na to - było przedmiotem także obrad międzynarodowego zjazdu ko-

manistów w Polsce. Delegat rosyjski Zdanow w referacie swoim wyjawil, ze w lipcu br. Polska stala b. wysoko pod wzgledem szkolenia, posiadajac ogolem 43 szkoły aktywistów oraz 5 szkól wyzszeo rzędu. Najzdolniejsi uczniowie będą wysyłani do wzorowych szkól wyzszeo rzędu do Rosji i do Makowa w Czechosłowacji. Po ukończeniu kursów, aktywistów kieruje się do organizacji młodzieżowych, do szkolnictwa, przemysłu i organizacji robotniczych. W bieżącym roku komuniści polscy wydali na to szkolenie 75 milionów złotych. /I.C./

Studium Wiedzy Religijnej w Łodzi rozpoczęło swój rok akademicki nabożeństwem. Słowo wstępne wygłosił ks. Biskup Klepcz, nadmieniając m. i. iż wszelka prawda wypukła się najlepiej na tle przeciwnych poglądów. Ustalenie jednego poglądu uniemożliwiłoby wszelką twórczą walkę. Szczerą dyskusja choćby nie miała się podobać przeciwnikowi – winna charakteryzować prace badawcze.

Na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na wszystkie jego wydziały zapisało się w nowym roku ponad 1000 studentów. – Istnieje ponadto Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych wsi, które w obecnym roku wybitnie wzrosło pod względem ilości słuchaczy. Znaczny odsetek stanowi młodzież wiejska, przybyła na studia z całego obszaru ziemi lubelskiej. Sytuacja mieszkaniowa przedstawia się wprost katastrofalnie. – Badania lekarskie znalazły wśród nowowstępujących znacznie lepszy stan zdrowotny, niż w ubiegłych latach. /I.C./

Naczelny Kapelan Harcerstwa w Polsce. – W prasie krajowej ukazał się komunikat węg. którego wzorem przedwojennym utworzona zostanie przy Zw. Harcerstwa Pol. instytucja kapelanów. Naczelnym kapelanem Harcerstwa w Polsce mianowany został ks. pułk. Włodz. Ławrynowicz, który rozpoczął już organizowanie służby duszpasterskiej w Harcerstwie. Nominacja ta. uzyskała aprobatę władz duchownych i świeckich. /I.C./

Dzień Prasy Katolickiej w Polsce obchodzony był w Kraju w święto Chrystusa Króla. Szeręg tygodników katolickich opublikowało bilans pracy dziennikarza katolickiego pod obecnymi rządami. "Tygodnik Warszawski" pisze m. i. "Prasa katolicka głosi prawdę... O prawdę Chrystusową toczy się bój od wieków. Głosić prawdę nie jest dziś łatwo, gdyż prawda dla nas katolików nie jest pojęciem względnym i koniunkturalnym. Machiawelizmu nie da się pogodzić z katolicyzmem... Prasa katolicka w naszym kraju ma swoją historię... Przed wojną około 60 procent prasy polskiej zaznaczało wyraźnie, że stoi na gruncie etyki katolickiej, że sprawy wiary nie są jej obce. Postawa społeczeństwa naszego podczas wojny świadczy wyraźnie, że wpływ prasy katolickiej na psychikę polską był tylko dodatni... Społeczeństwo polskie wykazało dużą odporność... Wielkie zadania stoją dziś przed prasą katolicką w Polsce..."

Z okazji wydania setnego numeru "Tygodnik Warszawski" analizuje stosunek katolicyzmu do obecnej rzeczywistości i pisze m. i.: "Przeżyliśmy rewolucję, która wstrząsnęła podwalinami dotychczasowego ustroju. Nie byliśmy zwolennikami postawy biernej wobec nurtu toczącego się życia i wypadków... Gdybyśmy byli bierni, gdybyśmy zamknęli się w domach naszych, zakrystiach, klasztorach, niewątpliwie sprawilibyśmy tym wielką przyjemność przeciwnikom naszym... ale i stanęlibyśmy poza nawiasem życia. Katolicyzm polski w odróżnieniu od Hiszpanii czy Francji nigdy nie pozwolił się odrywać od pnia narodu. Był zawsze ludowy. Niepotulny, ale rewolucyjny."

200 lecie Urodzin J. Wybickiego, autora hymnu narodowego "Jeszcze Polska nie zginęła", minęło 29 września br. Kraj uczcił tę rocznicę, a przede wszystkim uczyniła to stolica Kaszub Kościerzyna; Wybicki bowiem jest synem tej ziemi. Młodzież gimnazium ufundowała pomnik z tablicą pamiątkową, a samorząd powiatowy w starym dworku w Bendominie zakłada Uniwersytet Ludowy. Wybickiego mimo smutnych dla kraju czasów, w których żył, cechował zdumiewający optymizm i wiara w przyszłość Polski.

Lat temu 150, w Reggio....

= + = + = + = + = + = + = + =

Lat temu sto pięćdziesiąt, w Lombardii, w Reggio, stoi kwatera główna Legionów. Dopiero to początek ich działań. Jest rok 1797...

Dobrze już zmierzchało, gdy Józef Wybicki w swoim mieszkanku patrzył przez okno. Od ziemi szedł słodki zapach winnic i trawiastej kukurydzy. Niebo było ciemne, nad topolą świeciła gwiazda.

Oknem wlewał się upał, ale szedł jakby mimo Wybickiego, który błądził myślami po swoim Gdańsku. Czuł chłód Mołtawy, słyszał turkot młyna z wielkim, pleśnią porośłym, kołem.

- Żeby to jeszcze usłyszeć...

Czuł, że coraz bardziej wchodzi w tę przeszłość pachnącą wiatrem od Bałtyku, więc zaczął się strofować, że tak daje się ponosić wspomnieniom.

Szybko odszedł od okna, zapalił świecę, aby odpisać na list Dąbrowskiego. Wyglądził papier i już w inkauście chciał moczyć wytemperowane pióro, gdy znowu arkusz zasłoniły mu tamte trewy, a pod palcami przesunęła się tamta woda.

Przyszła na niego jakby godzina wątpienia. - Dąbrowski znowu skarży się, że żołnierz bosy i obdarty, że trzeba z Francuzami na nowo o te buty się kłócić.

Pod San Ambrogio powstańcy włoscy urządzili zasadzkę na Legionistów. Krzyczą, że Polacy nie chcą wracać do kraju, lecz na cudzej ziemi pragną sobie Polskę założyć.

Komitet Patriotów Polskich w Paryżu, choć to niby swoi, podle pisze i rozgłasza przed światem i Polską, że korpus generała Dąbrowskiego z awanturników złożony, a on sam karierowicz i despota, terrorem trzyma żołnierzy, że należy odebrać mu dowództwo, które w republikańskie, demokratyczne winno przejść ręce... Bieda i jeszcze raz bieda...

To, co mogłoby pocieszyć widokiem liścia, ścieżki czy wody, jest bardzo daleko.

- Przecież to j e s t, choć nas tam nie ma. I musi być jakaś droga, która nas tam zaprowadzi.

Znowu nachylił się nad papierem, wykaligrafował na górze arkusza: - "Obywatelu Generale," ale dalej pisać nie mógł.

Papier został w myślach nakryty innym papierem, z wielkimi pieczęciami, z podpisem Katarzyny II, Fryderyka Wilhelma II, Franciszka II: "W imię Trójcy Świętej"...

Wybicki zacisnął pięści. - Był to początek aktu ostatniego rozbioru Rzeczypospolitej.

Młyn, Mołtawa i Łąki na chwilę zniknęły pod tymi strasznymi literami, arkusz rozbiorowy tozrósł się, przesłonił wszystkie ziemie, wszystkie województwa.

- Nie! Nie umarła!!

Zaczął pisać. I miał uczucie, że stawia litery nie na papierze do "Obywa-

tela Generała", ale na tamtych słowach, które mu odbierały rodzinne ścieżki i wody, kradły Wisłę i Wartę.

Mocno przyciskał pióro, aż się rozczapierzało, obtaczając czarnym bryzgiem inkaustowych pyłków niektóre litery. Pisał i powtarzał z radosną złością:

Jesz-cze Pol-ska nie u-mar-ła
póki my ży-je-my.
Co nam obca moc wy-dar-ła
szablą odbijemy.

Marsz, marsz Dąbrowski,
Do Polski z ziemi włoskiej
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem...

Już tam ociec do swej Basi
Mówi zapłakany:
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany...

Ze świecy zwisał żółty sopel wosku aż na lichtarz, pióro skrzypiało, włosy leciały Wybickiemu z czoła...

Osuszył arkusz piaskiem, złożył we czworo i zadresował: Obywatel Generał - Jan Henryk Dąbrowski.

W parę godzin potem w kwaterze głównej wręczono generałowi Dąbrowskiemu list Wybickiego. - Rozdzierał wśród adjutantów i mówił:

- Acha! To w sprawie tych butów... Od Wybickiego.

Rozłożył papier i zaczął czytać. W pewnej chwili przerwał czytanie i powiedział adiutantom: - Chcę być sam...

T.S. /"Życie" Nr.22 z 25/X./

o o o O o o o

Sprawy polskie Zagranicą.
= + = + = + = + = + = + = + = +

Prace Rządu R.P. w Londynie. - W zakresie najbliższych zadań nakreślił Rząd powołanie Rady Narodowej. - W związku zaś z ogólnymi zmianami politycznymi nakreślił program dalszych prac. W dziedzinie polityki zagranicznej dążyć będzie szczególnie do środkowania aktywności na terenie Stanów Zjed. A.P., które stały się zwłaszcza w ostatnim okresie najważniejszym ośrodkiem polityki międzynarodowej. - Ponadto na paryską konferencję gospodarczą wysłane zostało memorandum wraz z obszernymi załącznikami, omawiające sytuację ekonomiczną Polski i jej najważniejsze potrzeby. - Rząd przystąpił ponadto do prac mających na celu środkowanie wszystkich działań, zmierzających do zorganizowania uchodźstwa wojennego, skoordynowania wszelkich jego działań oraz powiązania uchodźstwa wojennego z dawnymi polskimi organizacjami uchodźczymi. -

Ks. Biskup polowy W.P. Gawlina w specjalnym liście do akademików polskich przestrzega młodzież przed "niebezpieczeństwami, jakie niesie obecna sytuacja w dziedzinie moralności i religii". Zapowiadając cierpienia za własne przekonania, Ks. Biskup Gawlina nawołuje do krzepienia duszy w modlitwie, gdyż adoracja Boga jest rękojmą czystości ducha oraz źródłem siły, która odmieni oblicze świata i usunie panowanie szatana. "I będziecie świadkami, jak na waszych oczach rozpadnie się babilon ku chwale Bożej."

Półtora miliona dolarów na pomoc religijną w Polsce złożyła Liga Katolicka w Stanach Zjednoczonych od początku jej istnienia. Sekretariat Ligi mieszący się w Chicago podaje, że w sumie tej parafie polskie złożyły

831,159 dolarów, Episkopat zaś Amerykański przekazał 323,380 dolarów w gotówce. - Ogólna wartość pomocy religijnej, przesłanej przez Ligę polskim wysiedleńcom wynosi: 77.820.77. Do Polski Liga przesłała pomocy za 1,482,440,08 dol. Razem 1,560,260.85 dolarów. - Pomimo olbrzymich trudności Liga Katolicka będzie działać dalej, niesąc serdeczną pomoc religijną Polsce i rozrzuconym po całym świecie Polakom./I.C./

Minister Informacji Rządu R.P.w Londynie Prof.Adam Pragier, zapytany przez przedstawicieli "Dz.Polskiego i Dz.Żołnierza", czy przyjazd Mikołajczyka nie stwarza nowych komplikacji dla polskiej emigracji politycznej, stwierdził: "To zależy będzie od zachowania się Mikołajczyka. Jeżeli po ostatecznej klęsce swojej polityki oparcia Polski o Rosję wyciągnie z tego naturalne konsekwencje, to nie przewiduję żadnych komplikacji." -

Mikołajczyk, Bagiński i Korboński - wdg. ogłoszenia Departamentu Stanu w Waszyngtonie - poprosili o wizy wjazdowe do Stanów Zjednoczonych.

o o o O o o o

Święta Barbara - Patronka górników

= + = + = + = + = + = + = + = + = + =

Artylerii polskiej i żołnierzy Polski Podziemnej.

Święta Barbara - męczenniczka żyła w Nikomedii za czasów panowania cesarza rzymskiego Maximiana. Była kobietą niezwykle piękności i niewysłowionego wdzięku. Z urodzenia poganka, od najwcześniejszych lat dążyła wbrew woli rodziców do poznania prawdziwego Boga i wszystkich tajemnic wiary chrześcijańskiej. Za sprzeniewierzenie się bogom pogańskim i odmowę złożenia ofiary tymże - była więziona, biczowana do krwi i torturowana, a w końcu z ręki ojca swego, zaażrtego poganina poniosła śmierć na szczycie góry przez odcięcie mieczem głowy, w dniu 4 grudnia. Odtąd w dniu tym Kościół święci dzień św. Barbary - męczenniczki. - Legenda mówi, że kiedy pewnego razu ścigana przez zapalczywego ojca swego szukała schronienia w górach - w ostatniej chwili przed znalezieniem jej, potknęła się o kamień, na co skała rozstała się, dając jej schronienie. - W Polsce św. Barbara była od jadańszych czasów czczona jako patronka górników, również artylerii pol. a podczas ostatniej wojny była i jest patronką żołnierzy Polski Podziemnej. Tajne zakłady drukarskie wydały modlitwę do niej z wezwaniem: Święta Barbaro - miej w opiece ludzi podziemia. Modlitwa ta odmawiana jako litania brzmi następująco:

Kyrie eleison, Chryste eleison
Św. Barbaro, Panno i Męczenniczko
m. s. za nami

" Górom rozkazująca
" Twierdzo na obronę naszą znakomita
" W więzieniu wolna
" Opiekunko górników
" Patronko Polski Podziemnej
" Siostrzo kolporterok
" Strażniczko tajnych drukarzy
" Towarzyszko podziemnych żołnierzy
" Opiekunko łączniczek i kurierów

Św. Barbaro, Tarczo żołnierzy dywersji i sabotażu w walce o wolność
" Otucho więzionych
" Męstwo torturowanych
" Na śmierć nieustraszone
" Zwycięska bohaterko
Abyś nam męstwo i odwagę wyprosiła - przyczyn się za nami
Abyś nam cierpliwość i ufność wyjednała - przycz. s. za nami
Abyś nam hart i pogodę ducha dała przyczyn się za nami
Abyś kłonejącym z pomocą przybyła przyczyn się za nami

Abyś nam zwycięstwo wyblęgała - Przyczyn się za nami
Chryste, który widzisz iż za sprawiedliwą bijemy się rzecz,
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

o o o O o o o

Polskie przysłowia ludowe na miesiąc grudzień.

=====

Święta Barbara po wodzie,
Boże Narodzenie po lodzie.

Święty Tomasz siedzi w dole
wieprzki kole.

Święta Łucja - dnia ukróca.

Komu składamy życzenia imieninowe ?

=====

30/XI. - Andrzeja; 1/XII. - Elżbiety, Natalii, Meriana; 3/XII. - Franciszka
Ksawerego; 5/XII. - Juliusza i Bartłomieja; 6/XII. - Mikołaja; 7/XII. - Am-
brożego; 8/XII. - Marii - Niepokalanego Poczęcia; 9/XII. - Leokadii i Wale-
rii; 12/XII. - Aleksandra; 13/XII. - Łucji; 15/XII. - Waleriana.

o o o O o o o

- Rzeczy Ciekawe -

+ = + = + = + = + =

Koh - I - Noor /słowa z sanskrytu, oznaczające "Góra światła"/. - Niepo-
dległe Indie pertraktują z rządem Wielkiej Brytanii o zwrot cennych przed-
miotów znalezionych w Hindostanie, a przetransportowanych do Anglii. Pomie-
dzy przedmiotami, które mają być zwrócone znajduje się najszlachetniejszy dia-
ment Koh - I - Noor. Diament ten przez długie lata przynosił posiadaczowi
nieszczęście. Pierwszy jego właściciel, wielcy Mongoli, doświadczały rzeczy-
wiście wszelkiego rodzaju niepowodzeń. Królowa angielska Wiktorie, której
diament ofiarował król Lahor, obawiała się go nosić. Lecz król Edward VII.
na złość tej przykrej reputacji kazał wprawić złośliwy kamień do diademu,
który w dzień koronacji nosiła królowa Aleksandra. Od tej pory kamień stra-
cił swoje właściwości złośliwe.

Wrogowie Kina. - Uczni psychiatry uniwersytetu w Cleveland/Stan Ohio/
twierdzą, że 90 procent filmów amerykańskich należałoby skreślić z reper-
tuaru. Uczni ci są zdania, że kino było początkiem kryzysu moralności w
świecie. Swoje wywody potwierdzają uczeni statystyką: na 100 wariatów, pod-
danych ścisłej obserwacji i badaniom, 92 uczęszczało do kina 3 razy w ty-
godniu i więcej, 5 ciu raz na tydzień, a 3-ch rzadziej.

Co to jest miliard? - Ostatnio na tle statystyk, usiłujących obliczyć ko-
szty ostatniej wojny, długów wojennych, pożyczek amerykańskich i obecnie
aktualnej sprawy planu pomocy amerykańskiej dla Europy stosownie do planu
Marshalla - pisze się często i wymawia słowo "miliard" bardzo lekko, gdy
tymczasem... miliard franków w złocie waży 322.580 kilogramów. A żeby go prze-
transportować koleją, potrzeba 64 wagonów, każdy po 5000 kilogramów. złota.
Podnieść ten ciężar z ziemi może 6000 ludzi o średniej sile. Inne cyfry:
miliard minut ery chrześcijańskiej minął w 1902 r., a żeby jeden i ten sam
człowiek mógł się doliczyć do miliarda, licząc jednostka po jednostce, nie
robiąc, nie jedząc i nie śpiąc - musiałby żyć w tym celu około 600 lat.
Na miliard sekund składa się 31 lat i 8 miesięcy. Tyle o miliardzie mówi
jeden ze statystów francuskich, podkreślając ciężar gatunkowy tego słowa.

O wzmożony wysiłek Polaków w Szwecji
= + = + = + = + = + = + = + = + = + = +
w dziele zbiórki na "Pomoc Dziecka Pol." w Kraju.

Przeoglądając dotychczasowe wyniki Turnieju na rzecz "Pomocy Dziecku Polskiemu w Kraju" /"Znak" nr.21/, - człowiek mimowoli chwytą się za głowę i stawia sobie pytanie: jak to możliwe ?

Bo proszę popatrzeć i pomyśleć:

3.000 Polaków przebywających w Szwecji zebrało sumę.....4.008,30 kor.
/na I transport wdg.nr.9 "Znaku" - 1.409,90
na II " " dotychczas2.598,40/, z tego
40 Polaków z ośrodka w Västerås / czyli 1,3 procent ogółu Polaków
w Szwecji zebrało 1.640,07 koron, czyli 40 procent zebranej ogółem sumy.

Porównanie tych cyfr, w obliczu uznawanych przecież przez nas wszystkich potrzeb tych najbiedniejszych, którym z całej duszy pragnęlibyśmy wszyscy dopomóc, - musi wywołać odruch zażenowania.

Pozostaje teraz pytanie: jaka jest tej ogromnej dysproporcji przyczyna ? Odpowiedź na to brzmi: brak organizacji! Jedynie i wyłącznie.

Popatrzmy, jak urządzili się Polacy w Västerås. - Przed mniejwięcej 8 miesiącami opodatkowali się oni wszyscy i bez wyjątku na rzecz "Pomocy Dz." kwotą 1,50 kor. tygodniowo. Składki zbiera jeden z rodaków po każdej wypłacie w fabryce i przekazuje całą zebraną sumę. I z tego powstała suma 1.640,07 kor. na ogólnie zebraną kwotę 4.008,30 koron.

Biorąc za podstawę zebraną dotąd przez ośrodek w Västerås sumę, teoretycznie wypada, że gdyby 3.000 Polaków opodatkowało się w tym samym czasie i w takim samym stosunku - to dzisiaj zebrana suma wyniosłaby nie 4.008,30 koron, lecz w ciągu 8 miesięcy:

156.000 koron, słownie: sto pięćdziesiąt sześć tysięcy koron, w ciągu zaś roku 3.000 Polaków zebrałyby 234.000 koron.

A teraz dalsze pytanie: Czy my wszyscy rozsiani po całej Szwecji, nadal przechodzić będziemy do porządku nad odosobnionym wysiłkiem, przynoszącym takie rezultaty - grupy polskiej z Västerås, czy też, idąc za głosem serca, pójsć postanowimy w ślady tego nielicznego, a wzorowego ośrodka.

Znając nastawienie nas wszystkich, którzyśmy w lwiej części na własnej skórze doznali co to głód i chłód wiem, że odpowiedź brzmić będzie:

Idziemy w ślady Västerås! Damy wszyscy. Ja więcej, bo więcej zarabiam. Ty mniej, bo masz niższe zarobki. Niechby tylko ktoś zechciał wziąć na siebie trud regularnego podejmowania zadeklarowanych kwot i przekazywania pocztą zebranej całej sumy. Damy "wszyscy" i "Wszyscy", bez względu na zajmowane pozycje społeczne czy inne, zawód, płeć, czy dzielące nas różnice. Chodzi przecież o to, co naród posiada najcenniejszego, co jest podstawą jego biologicznej egzystencji, chodzi o jego młodzież!

A więc ustalamy! Każdy polski ośrodek, czy on będzie obejmował teren pracy, fabrykę, biuro, czy też wspólnie zamieszkaną miejscowość, wyłoni ze siebie jednostkę, lub kilka ruchliwszych jednostek z inicjatywą, które podejmą się punktualnie zbierać i regularnie przekazywać zebrane sumy. W oś-

rodkach i miejscowościach, gdzie istnieją już organizacje polskie, łączące wszystkich Polaków - winny się one zbierką zająć.

Nie zwlekać zatem i lepiej dziś, niż jutro rozpoczynać. Czas nagli. Zima za pasem. Nie wolno nam też nadal pozwalać wyprzedzić się rodakom we Västerås. Nagrodą będzie świadomość dobrze spełnionego obowiązku i wizja łez radości i wdzięczności tych najbiedniejszych naszych milusińskich, tak srogo dotkniętych przez los.

Akcja ta jest jakby stworzona dla kobiety, którą sama natura predysponuje do poświęceń dla dziecka. Polki i na tym odcinku i nie od dzisiaj mają w historii pięknie zapisane karty.

Rodaczki! Was szczególnie prosimy o zajęcie się tą akcją i owianie jej gorącym ofiarnych serc Waszych.

J. Now. - Lund

o o o O o o o

Wiadomości polskie z terenu szwedzkiego.
= + = + = + = + = + = + = + = + = + = + =

Porządek nabożeństw polskich: W dniu 30/XI. br. - w Lund o godz. 9., w Malmö o godz. 11, 45; w Genevad - o godz. 12; w Strömsnäsbruk - o godz. 18; oraz w Örebro. Dnia 7/XII. br. w Oskarström oraz 14/XII. w Oskarström i Halmstad.

Związek małżeński zawarli w kościele katolickim w Norrköping pp.: Stanisław Mazurek i Heida Regina Molm.

Zmarli: śp. Bonifacy Farun w Sanatorium Gunnarsbo oraz śp. Mieczysław Syropata w Sanatorium Stora Ekeberg. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym!

W sanatorium w Hässleby przebywa 6 studentów i 4 studentki oraz p.dr.med. Zajączkowska, którzy przyjechali z Kraju na leczenie na zaproszenie studentów szwedzkich.

Można nabyć Opłatki na Boże Narodzenie za złożeniem małej ofiary na klasztor polskich Sióstr Służebniczek Marii w Oskarström. - Zamówienia należy kierować na adres: Siostra Paule - Oskarström, Barnhemmet.

Redakcja "Znaku" poleca następujące książki - jako najlepszy prezent gwiazdkowy:

- Jędrzej Giertych - Polityka Polska w dziejach Europy cena: 12 kor.
- Wojciech Wasiatyński - Ruiny i Fundamenty, Londyn 1947 " 5 "
- Felicja Żurowska - "Dek i moc" - 50 rozmyślań ewang. dla dziewcząt, Kraków 1947. " 3 "

Międzynarodowy Dzień Studenta w Lund odbył się w dniu 17 listopada br. podobnie jak w całym świecie. Wspólna herbata zgromadziła 80 studentów - cudzoziemców. W części oficjalnej przemówienie wygłosił prof. Filozofii Åke Petzäll. Podkreślił on znaczenie współpracy młodzieży studiującej, twierdząc iż dziś ta międzynarodowa współpraca winna być większa niż kiedykolwiek, bowiem zasadom kultury naszej grozi obca nam i przeciwna tradycjom kultura szjetycka. Zacierać kompromisami niebezpieczeństwo grożące naszej kulturze ze strony Rosji byłoby już dowodem słabości naszej. - W części towarzyskiej przemawiali studenci - przedstawiciele narodowości: Ameryki, Turcji, Węgier, Holandii, Francji, Czechosłowacji, Estonii, Finlandii, Norwegii, Szwajcarii, Polski, Włoch i Niemiec. - Polacy odśpiewali pieśni ludowe i studenckie. -

! ! Postaraj się na Gwiazdkę o nowych prenumeratorów "Znaku" ! ! ! ! !
= = = = =

Miłość czyni ubogiego bogatym -
bez miłości bogacz jest nędzarzem.
Pius XII. w kazaniu o św. Ludwice
de Marillac

W Turnieju na rzecz Pomocy Dziecku Polskiemu w Kraju wpłacili ostatnio
w redakcji "Znaku" pp.:

Nazwisko wpłacającego:	Kwota:	Nazwisko wzywanego:
M.O.Borås	10 kr.	
Anna Walczak - Borås	5 "	
K.R.	10 "	z podziękowaniem św. Antoniemu
Wiesława Wysocka	3 "	
F.66.	5 "	Apolinary Rychter - Malmö
Tadeusz Berezowski - Malmö	20 "	w miejsce podziękowań za życze- nia imieninowe.
Ludwika Broel-Plater - Lund	5 "	Aleksandra Wirbserowa - Lund
Krystyna Karier - "	5 "	Zenon Buczewski - "
Bolesław Marciniak - Malmö	5 "	
Maria Adamska - Göteborg	5 "	Marta Polczyńska, Zygmunt Kowal- czyk - Malmö
Polacy z Oskarström	114,50	podarek gwiazdkowy
Bill.185.	5 kr.	
Bill.186.	5 kr.	
Czajkowski Wiktor - Lund	5 "	Dr.L.Winiarski - Stockholm
Nerwał Henryk - Röggle	10 "	
Ludomira Kurowska	5 "	Antoni Holik - Göteborg
T.Słowik - Lindås	5 "	
Feli Oświt-Grzegorzewska	10 "	na dzieci zbombardowanej Warszawy
Koło Polaków w Västerås	50 "	
Teodor Kuna	5 "	Mgr.J.Chojnecki i Jan Witek
Katarzyna Małachowicz	5 "	Wacław Kaczorowski
5 Polek z Vili "Nissabo"	15 "	Irena Cybichowska, Felicja Małkow- ska i Hanka Szonert z <u>Genevad</u> ,

a ponadto wzywają do złożenia ofiary następujących pp.:

z Kinarede - Marie Laszczka; z Harplinge - Maria Bamber-Stenberg; z Söndrum
- Jan Kowalkowski; a równocześnie z Halmstad wezwani zostali pp:

Janina Gołaszewska, - Bohden Iwanicki, - Zofia Larsson, - Olga Żaboklicka,
- Eugeniusz Boładź, - Konstancja Fiedler, - Zofia Jönsson, - K.i D.Baliń-
scy, - J.i A.Ossowscy, - Janina Szwarz, - Ziotko Makowska, - Irena Sien-
nicka, - Michalina Burda, - Barbara Dobrowolska, - Zofia Petersson, - Ja-
nina Brzozowska, - Pola Jankowska, - Wanda Klepa, - Zofia Jabłońska, -
Izabella Jarkowska, - Adela Korwin-Piotrowska, - Antonina Semik, - Irena
Galikowska, - Bronisława Stanisławska, - Barbara Pieniążek, - Zenobia Re-
gulska; - z Oskarström pp.:Mara i Zula Małkowskie.

Ogółem na drugi transport dla "Caritasu" na rzecz Dziecka w Kraju, wpłaco-
no w redakcji "Znaku" koron 2598,46. - Ponadto od p.Leontyny Swirydowicz
z Finspång nadeszła paczka z odzieżą.

+
Kto nie złożył jeszcze gwiazdkowego daru dla Dziecka Polskiego w Kraju -
prosimy - niech to uczyni natychmiast!!!

+ +

Warunki prenumeraty "Znaku": abonament "Znaku" wynosi 1 Kr. miesięcznie.

Wydawca: Priherring Józefa Armfelt; adres redakcji: - Lund Änggatan 6 c.

